

Niepokojąca reakcja na szczepionkę przeciw COVID-19

28 czerwca 2020

Osoby biorące udział w badaniu nad szczepionką przeciwko koronawirusowi powinny być zaniepokojone wieloma groźnymi dla zdrowia objawami – powiedział na antenie Radia Sputnik kierownik laboratorium profilaktyki szczepionek Instytutu Badawczego Szczepionek i Surowicy im. I. I. Mecznikowa Rosyjskiej Akademii Nauk Medycznych, dr n. m. Michaił Kostinow.[SN]

Naukowiec wyjaśnił, że za łagodną reakcję na szczepionkę można uznać wzrost temperatury do 37,5 stopnia, a za normalną umiarkowaną reakcję – do 38,5 stopnia. Tymczasem temperatura powyżej 38,6 stopni – według Kostinowa – wskazuje już na silną reakcję. „Na dowolny lek silne reakcje powinny być minimalne: jeden na tysiąc, na sto tysięcy. Zależy to od preparatu. Gdy podawana jest szczepionka, w miejscu zastrzyku może pojawić się zaczerwienienie, ale średnica zaczerwienienia, a co najważniejsze zgrubienia, nie powinna przekroczyć ośmiu centymetrów” – dodał lekarz. Kostinow wyjaśnił, że umiarkowaną reakcją jest zaczerwienienie o średnicy od pięciu do sześciu centymetrów. Jak podkreślił, temperatura oraz reakcja nie powinny trwać dłużej niż dwa dni.[SN]

Aktualnie w Rosji testowana jest szczepionka stworzona przez Narodowy Ośrodek Badawczy im. Nikołaja Gamaleja i Ministerstwo Obrony. W połowie czerwca szefowa Rospotrebnadzoru Anna Popowa poinformowała, że w ciągu dwóch tygodni szczepionka przeciwko koronawirusowi, stworzona przez ośrodek naukowy Wektor, będzie gotowa do testów klinicznych.[SN]

Tymczasem [naukowcy z Chongqing Medical University \(Chiny\) odkryli](#), że przeciwciała przeciwko koronawirusowi mogą zniknąć z ludzkiego ciała po kilku miesiącach. To stawia pod znakiem

zapytania możliwość stworzenia skutecznej szczepionki, która będzie zabezpieczać populację przed ryzykiem zachorowania na COVID-19.[ZNZ]

Chińscy naukowcy przeprowadzili badanie, w którym porównali odpowiedzi immunologiczne ponad 70 osób z zakażeniem koronawirusem. Okazało się, że 40% osób, u których choroba przebiegała bezobjawowo, oraz 13% osób, które doświadczyły ciężkich objawów COVID-19, utraciło wytworzone w czasie choroby przeciwciała. Stało się to w bardzo krótkim czasie.[ZNZ]

Naukowcy uważają, że fakt ten wskazuje na to, że organizmy ludzkie wytwarzają różny stopień ochrony przed koronawirusem, a czas trwania odporności na niego jest różny w każdym przypadku i pozostaje to kwestią do bardziej szczegółowego zbadania. Główny wniosek, jaki Chińczycy wyciągnęli ze swoich badań, jest taki, że ci, którzy mieli COVID-19, nie powinni otrzymywać tak zwanych paszportów immunologicznych i mieć pozwolenie na podróże lub powrót do pracy. Eksperci twierdzą, że obecność przeciwciał nie oznacza odporności na ponowne zakażenie.[ZNZ]

Już wcześniej naukowcy doszli do wniosku, że ludzie mogą nigdy nie wytworzyć stałych, gotowych do działania przeciwciał przeciwko koronawirusowi, ponieważ w niektórych przypadkach znikają one zaraz po wyzdrowieniu pacjenta. Takie konkluzje ujawniono już po zbadaniu odporności pracowników medycznych w Wuhan, gdzie zaczęła się ta pandemia. Co najmniej jedna czwarta z 23 tysięcy badanych lekarzy stamtąd, mogła zostać zarażona koronawirusem, ale tylko 4% wytworzyło przeciwciała.[ZNZ]

Źródła: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com) [SN], [ZmianyNaZiem.pl](https://zmiany.naziem.pl) [ZNZ]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net